

Wojciech Góralski

Władza spowiednika w zakresie odpuszczania grzechów i kar według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 27/3-4, 77-87

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH GÓRALSKI

**WŁADZA SPOWIEDNIKA W ZAKRESIE ODPUSZCZANIA
GRZECHÓW I KAR WEDŁUG NOWEGO
KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO**

Treść: Wstęp. 1. Szafarz sakramentu pokuty i jego obowiązki. 2. Zakres władzy rozgrzeszania. Zakończenie.

Wstęp

Pojednanie chrześcijanina w sakramencie pokuty oznacza darowanie i przebaczenie win przez Ojca za pośrednictwem Syna Bożego w Duchu Świętym oraz nawrócenie grzesznika. Sprawcą tego faktu sakramentalnego nie jest więc wyłącznie Bóg, który jedna ze sobą skruszonego penienta, lecz także Kościół, działający — podobnie jak w innych sakramentach św. — poprzez całą wspólnotę i poprzez szafarza, a następnie sam nawracający się grzesznik¹.

Gdy chodzi o udział szafarza w sakramentalnym pojednaniu chrześcijanina, został on od dawna określony w ustawodawstwie kościelnym, eksponującym rolę tego, który posiada władzę odpuszczania grzechów. Wspomniane ustawodawstwo ostatnich dziesiętków lat, zawarte w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1917 r., do czekało się ostatnio szeregu zmian i modyfikacji wprowadzonych w nowym *Kodeksie Prawa Kanonicznego*, promulgowanym przez Jana Pawła II. Zbiór ten określa zakres obowiązków i władzy spowiednika zarówno w księdze IV, część I, tytuł IV, rozdział II — *De sacramenti Paenitentiae ministro* (kan. 965—986), jak i w księdze VI, część I, tytuł VI — *De poenarum cessatione* (kan. 1354—1363), analogicznie więc w stosunku do dawnego KPK².

¹ Por. K. Rahner, *Verità dimenticate intorno al sacramento della penitenza*. W: *La penitenza della Chiesa*, Roma 1964, s. 86; A. Montan, *I sacramenti*. W: *Il diritto nel mistero della Chiesa*, t. 3, Roma 1980, s. 127—128.

² KPK z 1917 r. traktuje o obowiązkach i władzy spowiednika w księdze III, część I, tytuł IV, rozdział I — *De ministro sacramenti paenitentiae* (kan. 871—892), rozdział II — *De reservatione peccatorum* (kan. 893—900) oraz w księdze V, część II, sekcja II, tytuł VII — *De poenarum remissione* (kan. 2236—2240) i sekcja II, tytuł VIII, rozdział I — *De poenis medicinalibus seu de censuris* (kan. 2241—2254).

1. Szafarz sakramentu pokuty i jego obowiązki

Zbiór Jana Pawła II, w kan. 965 i 966 § 1 stanowi zasadę, powtórzoną istotowo za dawnym ustawodawstwem, iż szafarzem sakramentu pokuty jest wyłącznie kapłan, posiadający — do ważnego odpuszczania grzechów — specjalne upoważnienie („*facultas*”) do wykonywania władzy święceń w stosunku do wiernych, którym udziela rozgrzeszenia. To, co dawny KPK nazywał w kan. 872 jurysdykcją, nowa kolekcja określa mianem owego upoważnienia. Należy zaznaczyć, iż termin „*facultas*” na określenie wymogu do ważnego udzielania absolucji sakramentalnej w miejsce dotychczas używanego słowa „*iurisdictio*” wprowadziło już *Ordo paenitentiae*³ z 2 XII 1973 r., opublikowane przez Kongregację Kultu Bożego w 1974 r. W trakcie prac nad rewizją KPK z 1917 r. uznano za właściwe zastrzeżenie słowa „*iurisdictio*” wyłącznie dla władzy rządzenia, w odniesieniu natomiast do rozgrzeszenia przyjęto jako bardziej odpowiedni termin „*facultas*”. Absolucja bowiem — jak wyjaśnił relator grupy konsultorów — nie jest aktem władzy rządzenia, lecz aktem władzy odnoszącym się do sumienia. Upoważnienie zatem, którego wymaga ustawodawca od kapłana stanowi — wolno powiedzieć — niezbędny warunek do wykonywania władzy rozgrzeszenia płynącej z samych święceń kapłańskich⁴.

Kan. 966 § 2 wskazuje na charakter upoważnienia do słuchania spowiedzi wymieniając tutaj „*facultatem*” przysługującą określonej kategorii kapłanów *ipso iure*, a więc na mocy piastowanego urzędu, oraz udzieloną przez kompetentnego przełożonego. W następstwie zrezygnowania z terminu „*iurisdictio*” ustawodawca nie mówi już o upoważnieniu „*zwyczajnym*” i „*delegowanym*”⁵.

Z samego prawa upoważnienie do słuchania spowiedzi — w całym Kościele — posiadają przede wszystkim: papież, kardynałowie i biskupi. Ci ostatni nie mogą godziwie korzystać z tej możliwości jedynie wówczas, gdy w danym przypadku sprzeciwia się zainteresowany biskup diecezjalny⁶. Poza tym upoważnienie to przysługuje, na własnym terytorium, ordynariuszowi miejsca, kanonikowi penitencjarzowi oraz proboszczowi i tym, którzy go zastępują⁷. Na mocy urzędu wreszcie ważnie mogą spowiadać również przełożeni w instytucjach zakonnych lub w stowarzyszeniach życia apostołskiego: kapłańskich i na prawie papieskim. Chodzi tu o przełożonych cieszących się — stosownie do ustaleń własnych

³ *Ordo paenitentiae*, Typis Polyglottis Vaticanis 1974; Zob. P. Hempterek, *Władza rozgrzeszania*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 27 (1980) z. 5, s. 21—43.

⁴ P. Hempterek, art. cyt., s. 37—41.

⁵ Por. kan. 873 i 874 KPK z 1917 r.

⁶ Kan. 967 § 1 KPK.

⁷ Kan. 968 § 1 KPK.

konstytucji — władzą rządzenia w sferze wykonawczej. Ich upoważnienie, o którym mowa, odnosi się jednak wyłącznie do własnych podwładnych domu zakonnego oraz tych, którzy mieszkają w nim⁸. Biorąc pod uwagę dyspozycję kan. 262 należy przyjąć, iż także rektor seminarium posiada — na mocy urzędu — upoważnienie do słuchania spowiedzi względem wszystkich osób mieszkających w seminarium duchownym⁹.

Inne kategorie kapłanów nie posiadają upoważnienia do słuchania spowiedzi ipso iure, mogą jednak je uzyskać w drodze udzielenia, analogicznie jak w dawnym prawie drogą delegacji. Do udzielania jakimkolwiek kapłanom upoważnienia do spowiadania jakichkolwiek wiernych jest kompetentny wyłącznie miejscowy ordynariusz. Kapłanowi jednak będącemu członkiem instytutu zakonnego nie wolno korzystać z takiego upoważnienia bez zgody, przynajmniej domyślnej, własnego przełożonego¹⁰. Poza tym upoważnienia może udzielać — jakimkolwiek kapłanom — również przełożony instytutu zakonnego lub stowarzyszenia życia apostołskiego, kapłańskiego i na prawie papieskim, w odniesieniu wszakże do spowiadania tylko własnych podwładnych oraz tych, którzy mieszkają w domu zakonnym¹¹.

Doniosłe postanowienie przynosi kan. 967 § 2 i § 3 zawierający novum, jeśli chodzi o zakres terytorialny upoważnienia, posiadanego zarówno z samego prawa, jak i na podstawie udzielenia. § 2 wymienionego kanonu stanowi, iż ten, kto jest kompetentny do spowiadania na stałe („habitualiter”) z prawa, albo z upoważnienia ordynariusza miejsca inkardynacji lub miejsca swego stałego zamieszkania, może spowiadać wszędzie, chyba że jakiś ordynariusz miejsca sprzeciwiłby się temu w danym przypadku. Analogiczną dyspozycję zawiera § 3, zezwalając na słuchanie spowiedzi wszędzie tym, którzy — z samego prawa lub z udzielenia przełożonego — są ku temu upoważnieni w odniesieniu do członków danego instytutu zakonnego lub stowarzyszenia życia apostołskiego, kapłańskiego i na prawie papieskim, oraz tych, którzy mieszkają w domach zakonnych. I tutaj prawodawca zastrzega się, że nie wolno gdziekolwiek korzystać z posiadanego upoważnienia, jeśli w danym przypadku jakiś przełożony wyższy sprzeciwi się spowiadaniu jego własnych podwładnych.

Pewną wątpliwość może budzić użyte przez ustawodawcę określenie kanonu „habitualiter”. O jaką stałość upoważnienia tutaj

⁸ Kan. 968 § 2 KPK.

⁹ „Exemptum a regimine parochiali seminarium esto: et pro omnibus qui in seminario sunt, parochi officium, excepta materia matrimoniali et firmo praescripto can. 985, obeat seminarii rector eiusve delegatus”, kan. 262; Por. kan. 1368 KPK z 1917 r.

¹⁰ Kan. 969 § 1 KPK; Por. kan. 874 KPK z 1917 r.

¹¹ Kan. 969 § 2 KPK; Por. kan. 875 § 1 KPK z 1917 r.

chodzi? Ordynariusz miejscowy lub kompetentny przełożony instytutu zakonnego lub stowarzyszenia życia apostolskiego może bowiem udzielać kapłanom upoważnienia w różnym wymiarze czasowym: aż do odwołania, na 3 lata, na rok, do złożenia (np. przez wikariusza parafialnego) najbliższego egzaminu itp., jak to zresztą często ma miejsce w praktyce. Wydaje się najpierw, iż użyty w kanonie termin „habitualiter” nie oznacza wyłącznie posiadanego upoważnienia „usque ad revocationem”. Biorąc pod uwagę cel, jakiemu ma służyć nowa dyspozycja można bezpiecznie przyjąć, iż chodzi tutaj o stałość względną, różniącą się jednak od tej, której udziela się komuś „per modum actus”¹², a więc dorywczo i przejściowo. Upoważnieniem danym „per modum actus” będzie np. to, którego kompetentny ordynariusz miejsca lub kompetentny przełożony instytutu zakonnego czy stowarzyszenia życia apostolskiego udziela na okres trzydniowych rekolekcji, na jeden dzień lub na kilka dni. Każda forma upoważnienia, które nie jest udzielone „per modum actus”, jest upoważnieniem danym na stałe. Będzie przy tym wchodziło tu w grę zarówno upoważnienie dane na czas nieokreślony („ad tempus indeterminatum”), inaczej aż do odwołania, jak również otrzymane na czas oznaczony („ad tempus determinatum”), a więc na kilka lat, na rok, na czas spełniania określonej funkcji¹³.

Za przedstawioną tu interpretacją przemawia kan. 17 norm generalnych KPK, polecający — w przypadkach wątpliwości w rozumieniu normy prawnej — branie pod uwagę m. in. zamiaru ustawodawcy. Zamiarem zaś tym było niewątpliwie ułatwienie wiernym korzystania z posługi sakramentalnej kapłanów, także tych, którzy nie mogą spowiadać *vi officii*, a upoważnienie otrzymują zazwyczaj nie tyle „aż do odwołania”, ile raczej na czas określony.

W kan. 973 ustawodawca poleca, by upoważnienie do słuchania spowiedzi na stałe („habitualiter”) było udzielane na piśmie.

W duchu sformułowania kan. 877 dotychczasowego KPK nowy zbiór, w kan. 970 poleca udzielanie upoważnienia do słuchania spowiedzi jedynie kapłanom, którzy pozytywnie złożyli odpowiedni egzamin, chyba że o ich zdatości w tym względzie wiadomo skądinąd. Nowy zaś kan. 971 zabrania ordynariuszowi miejsca udzielania na stałe upoważnienia do spowiadania kapłanowi po-

¹² H. Jome, *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*, t. 2, Paderborn 1954, s. 115, komentując kan. 874 § 2 KPK z 1917 r. przeciwstawia sposób delegowania jurysdykcji do słuchania spowiedzi na stałe („habitualiter”) delegacji na okres przejściowy („per modum actus”); To samo rozróżnienie przyjmuje A. Montan (dz. cyt., s. 135); Por. *Communications* 10(1978) nr 1, s. 59.

¹³ Zob. L. Bender, *Potestas ordinaria et delegata*, Roma—Parigi—New York—Tournai 1957, s. 84.

siadającym w jego diecezji nawet stałe lub tymczasowe miejsce zamieszkania, bez uprzedniego — jeśli to jest możliwe — skonsultowanie się z własnym jego ordynariuszem.

Kan. 974 nieco inaczej niż kan. 880 zbioru z 1917 r. traktuje o odwołaniu upoważnienia do słuchania spowiedzi. W § 1 zakazuje się ordynariuszom miejsc oraz kompetentnym przełożonym, o których była mowa, odwoływanie wspomnianego upoważnienia udzielonego na stałe, chyba że dla poważnej przyczyny. § 2 stanowi, że odwołanie upoważnienia udzielonego kapłanowi przez ordynariusza miejsca jego inkardynacji lub stałego miejsca zamieszkania powoduje skutek wszędzie, natomiast tego rodzaju odwołanie pochodzące od innego ordynariusza pociąga za sobą utratę tegoż upoważnienia jedynie na terytorium odwołującego. § 3 z kolei poleca, ordynariuszowi miejsca, który odwołuje upoważnienie danemu kapłanowi, aby powiadomił o tym fakcie jego własnego ordynariusza miejsca (z tytułu inkardynacji) lub jego własnego przełożonego, gdy chodzi o kapłanów zakonnych. W § 4 wreszcie prawodawca stanowi, że pozbawienie danego kapłana zakonnego upoważnienia przez jego własnego przełożonego uniemożliwia spowiadanie członków danego instytutu zakonnego lub stowarzyszenia gdziekolwiek, odwołanie zaś pochodzące od innego kompetentnego przełożonego pociąga za sobą skutek jedynie w odniesieniu do podwładnych jego prowincji.

Kan. 975 przewiduje następnie utratę stałego upoważnienia uzyskanego tak z mocy prawa, jak i z udzielenia, wskutek utraty urzędu, ekskardynacji lub utraty stałego miejsca zamieszkania przez kapłana.

Gdy chodzi o obowiązki spowiednika, zbiór Jana Pawła II, w tym samym duchu, co poprzednia kolekcja przypomina szafarzowi sakramentu pojednania o tym, że winien być względem penitentów jednocześnie sędzią i ojcem, jak również pamiętać o tym, że jest narzędziem tak sprawiedliwości, jak i miłosierdzia Bożego¹⁴. Poleca się następnie spowiednikowi wierne stosowanie się w konfesjonale do doktryny Kościoła oraz norm, wydanych przez kompetentną władzę kościelną¹⁵. W stawianiu pytań winien zachować właściwą roztropność i dyskrecję, zwracając uwagę na stan i wiek penitenta. Żadną miarą nie wolno mu pytać o współnika grzechu¹⁶. Jeśli spowiednik nie ma wątpliwości co do dyspozycji penitenta, gdy ten prosi o absolicję, nie powinien jej odmawiać lub ją odkładać¹⁷. Zadośćuczynienie obowiązany jest nałożyć stosownie do jakości i ilości grzechów, z uwzględnieniem wszakże — stanowi

¹⁴ Kan. 978 § 1 KPK; Por. kan. 888 § 1 KPK z 1917 r.

¹⁵ Kan. 978 § 2 KPK.

¹⁶ Kan. 979 KPK; Por. kan. 888 § 2 KPK z 1917 r.

¹⁷ Kan. 980 KPK; Por. kan. 886 KPK z 1917 r.

to novum — stanu i warunków życia penitenta¹⁸. Obowiązek zachowania tajemnicy spowiedzi wiąże zarówno spowiednika, jak i tłumacza oraz tych, którzy słyszeli treść spowiedzi¹⁹. Nie wolno spowiednikowi żadną miarą posługiwać się wiadomościami uzyskanymi na spowiedzi, choćby nawet nie groziło niebezpieczeństwo naruszenia tajemnicy spowiedzi, ilekroć penitent mógłby doznać przykrości²⁰. Jako przełożonemu nie wolno mu korzystać ze wspomnianych wiadomości w zarządzie zewnętrznym²¹.

2. Zakres władzy rozgrzeszania

Władza szafarza w rozumieniu wyżej przedstawionym znajduje, podobnie jak w KPK z 1917 r., określone ograniczenia, gdy chodzi o rozgrzeszanie zarówno z grzechów, jak i z kar kościelnych.

Jakkolwiek ustawodawca nie zna już pojęcia grzechu zastrzeżonego — dawny kodeks zastrzegał Stolicy Apostolskiej absolicję z grzechu fałszywego doniesienia do przełożonych na spowiednika o solicytację²² — niemniej w dwóch przypadkach ogranicza, w innej formie, władzę rozgrzeszania od grzechu. Pierwszy z nich dotyczy wspomnianego fałszywego doniesienia o solicytację, kiedy to spowiednikowi nie wolno udzielić absolicji, dopóki penitent formalnie nie odwoła złożonego doniesienia i nie wyrazi gotowości do naprawienia wynikłych stąd szkód²³. Drugi przypadek — to zakaz udzielania rozgrzeszenia, pod sankcją jego nieważności, współnika grzechu przeciwko VI przykazaniu Bożemu. Jedynie w niebezpieczeństwie śmierci rozgrzeszenie byłoby ważne i godziwe, nawet wówczas, gdy nie brak innego spowiednika²⁴. Odnośnie do godziwości absolicji w takiej sytuacji nastąpiła więc zmiana w stosunku do dawnego prawa.

Nowy kodeks nie zawiera podstaw prawnych dla zastrzegania sobie grzechów przez biskupów diecezjalnych, chociaż w braku normy uniezdalniającej ich do tego, ewentualne dokonanie takiej rezerwacji ograniczałoby zapewne władzę spowiedników²⁵.

Znaczniejsze ograniczenie władzy rozgrzeszania płynie z rezerwacji kar kościelnych, którą nowy KPK podtrzymuje, choć w znacznie mniejszych wymiarach, niż to czynił zbiór Piusa X i Benedykta XV. Wiąże się to z generalną reformą prawa karnego. Same

¹⁸ Kan. 981 KPK; Por. kan. 887 KPK z 1917 r.

¹⁹ Kan. 983 § 1 i § 2; Por. kan. 889 § 1 i § 2 KPK z 1917 r.

²⁰ Kan. 984 § 1; Por. kan. 890 § 1 KPK z 1917 r.

²¹ Kan. 984 § 2; Por. kan. 890 § 2 KPK z 1917 r.

²² Kan. 894 KPK z 1917 r.

²³ Kan. 82 KPK.

²⁴ Kan. 977 KPK.

²⁵ Zob. P. Hempterek, *Ograniczenie władzy rozgrzeszania z racji grzechów i cenzur kościelnych w świetle prac nad reformą prawa karnego*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 28(1981) z. 5, s. 43—59.

ograniczenia pozostają, ostatecznie bowiem nowo promulgowany zbiór prawa uznaje nadal — jako skutek zarówno ekskomuniki²⁶, jak i interdyktu²⁷ — zakaz przyjmowania sakramentów św., a więc i uzyskania rozgrzeszenia.

Jeśli chodzi o kary nałożone („ferendae sententiae”) lub stwierdzone wyrokiem (tzn., że ktoś zaciągnął karę „latae sententiae”), to ich odpuszczenie należy do: 1) Stolicy Apostolskiej (jeśli są jej zastrzeżone); 2) ordynariusza, który ustanowił trybunał dla nałożenia lub stwierdzenia kary, bądź też dekretem — osobiście lub przez kogoś innego — karę wymierzył lub stwierdził jej zaciągnięcie; 3) ordynariusza miejsca, w którym przebywa winowajca, po skonsultowaniu się jednak z ordynariuszem, o którym wspomniano w p. 2, chyba że — z uwagi na nadzwyczajne okoliczności — jest to niemożliwe²⁸. Tym samym więc władza spowiednika doznaje tutaj ograniczenia.

W odniesieniu do kar zaciągniętych mocą faktu („latae sententiae”) ograniczenie możliwości udzielania absolucji przez spowiednika płynie najpierw z faktu zastrzeżenia 5 ekskomunik Stolicy Apostolskiej. Należą do nich ekskomuniki za następujące przestępstwa: 1) użycie przemocy fizycznej wobec papieża²⁹; 2) znieważenie konsekrowanych postaci eucharystycznych, jak też zabieganie ich i zatrzymywanie dla celów świętokradczych³⁰; 3) udzielenie rozgrzeszenia — poza niebezpieczeństwem śmierci — współnikowi grzechu przeciwko VI przykazaniu Bożemu³¹; 4) naruszenie wprost tajemnicy spowiedzi przez spowiednika³²; 5) udzielenie komuś przez biskupa konsekracji biskupiej lub jej przyjęcie bez upoważnienia Stolicy Apostolskiej³³.

Jeszcze innym źródłem ograniczenia władzy spowiednika są kary latae sententiae — 2 ekskomuniki oraz 6 interdyktów (lub suspens) — choć nie są one zastrzeżone Stolicy Apostolskiej. Z generalnej bowiem dyspozycji kan. 1355 § 2 wynika, że kary latae sententiae, dotąd nie stwierdzone, jeśli nie są zastrzeżone Stolicy Apostolskiej, może odpuszczać jedynie: 1) ordynariusz miejsca w stosunku do swoich podwładnych i tych, którzy przebywają na jego terytorium lub tam popełnili przestępstwo; 2) każdy biskup — podczas spowiedzi³⁴. Karami latae sententiae nie zastrzeżonymi Stolicy Apostolskiej są najpierw 2 ekskomuniki za przestępstwa:

²⁶ Kan. 1331 § 1, n. 2 KPK.

²⁷ Kan. 1332 KPK.

²⁸ Kan. 1355 § 1 KPK.

²⁹ Kan. 1370 § 1 KPK.

³⁰ Kan. 1367 KPK.

³¹ Kan. 1378 KPK.

³² Kan. 1388 § 1 KPK.

³³ Kan. 1382 KPK.

³⁴ Kan. 1355 § 2 KPK.

1) apostazji od wiary, herezji lub schizmy³⁵; 2) spędzenia płodu, gdy nastąpił skutek³⁶. Następnie w grę wchodzi 5 interdiktów (lub również suspens, gdy przestępcą jest duchowny) za następujące przestępstwa: 1) użycie przemocy fizycznej wobec biskupa³⁷; 2) usiłowanie odprawiania mszy św. przez tego, kto nie przyjął święceń kapłańskich³⁸; 3) usiłowanie udzielenia rozgrzeszenia sakramentalnego, lub słuchanie spowiedzi sakramentalnej przez tego, kto nie może ważnie rozgrzeszyć³⁹; 4) fałszywe doniesienie do przełożonego kościelnego na spowiednika o solicytację⁴⁰; 5) usiłowanie zawarcia małżeństwa, także cywilnego, przez duchownego⁴¹; 6) usiłowanie zawarcia małżeństwa, choćby cywilnego, przez zakonnika o ślubach wieczystych, który nie jest duchownym^{41a}.

Tak więc władza spowiednika doznaje, także w nowym ustawodawstwie, pewnych ograniczeń w wyniku rezerwacji rozgrzeszenia kompetentnym przełożonym kościelnym.

Ograniczenia władzy rozgrzeszania nie mają i w nowym kodeksie mocy absolutnej, istnieją bowiem sytuacje szczególne, w których penitent wymaga absolucji. W takich okolicznościach wspomniane ograniczenia — w myśl zasady „salus animarum suprema iex”⁴² — ulegają zawieszeniu lub złagodzeniu.

Sytuację szczególną, uwzględnioną również przez prawodawcę w kodeksie z 1917 r.⁴³, pozostaje tzw. wypadek naglący, choć rozumiany w węższym niż dotychczas rozumieniu. Kan. 1357 § 1 wskazuje tutaj na sytuację, kiedy penitentowi trudno pozostawać w grzechu aż do czasu zwrócenia się do kompetentnego przełożonego. Nie wchodzi zatem w grę, jak to przyjmował kan. 2254 dawnego KPK, obawa penitenta o niebezpieczeństwo zgorzenia lub zniesławienia wskutek podporządkowania się na zewnątrz zaciągniętej cenzurze.

W wypadku nagłym — w rozumieniu kan. 1357 § 1 — spowiednik upoważniony jest do uwolnienia penitenta, w ramach spowiedzi sakramentalnej, od kar latae sententiae ekskomuniki oraz interdiktu, dotąd nie stwierdzonych. Chodzi więc o 13 możliwych kar latae sententiae, wyżej wyszczególnionych, zarówno zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, jak i tych, od których może uwalniać ordynariusz miejsca i biskup.

Udzielając wspomnianej władzy spowiednikowi prawodawca, w § 2 kan. 1357 dodaje, że spowiednik udzielający absolucji w ta-

³⁵ Kan. 1364 § 1 KPK.

³⁶ Kan. 1398 KPK.

³⁷ Kan. 1370 § 2 KPK.

³⁸ Kan. 1378 § 2, n. 1 KPK.

³⁹ Kan. 1378 § 2, n. 2 KPK.

⁴⁰ Kan. 1390 § 1 KPK.

⁴¹ Kan. 1394 § 1 KPK.

^{41a} Kan. 1394 KPK.

⁴² Por. kan. 1752 KPK.

⁴³ Por. kan. 2254 KPK z 1917 r.

kim przypadku ma nałożyć na penitenta obowiązek zwrócenia się, także przez pośrednictwo spowiednika, w ciągu miesiąca — pod groźbą ponownego popadnięcia w tego samego rodzaju cenzurę — do kompetentnego przełożonego lub do kapłana posiadającego odpowiednią władzę (np. do kanonika penitencjarza) o zlecenia, które następnie powinien wypełnić. Jednocześnie spowiednik zobowiązany jest wówczas nałożyć penitentowi stosowną pokutę oraz, jeśli zachodzi pilna potrzeba, polecenie naprawienia zgorzenia i wyrządzonych szkód.

Pozostaje rzeczą charakterystyczną, iż w wersji schematu prawa karnego z 1973 r. pominięto przepis o nakładaniu penitentowi wspomnianego obowiązku odnoszenia się o zlecenia do kompetentnego przełożonego lub kapłana wyposażonego w odpowiednią władzę. Sam spowiednik mógł nałożyć na uwalnianego od kary odpowiednie zobowiązanie, zanosilo się więc na poważną zmianę dowartościowującą stanowisko spowiednika⁴⁴. W ostatecznej, jak widać, redakcji ustawodawca zrezygnował z tego uproszczenia. Co więcej, w referowanym kan. 1357 pominięto istotny moment — stanowiący dyspozycję kan. 2254 § 3 dotychczasowego kodeksu — dotyczący zrezygnowania przez spowiednika z nakładania penitentowi owego obowiązku zwracania się o zlecenia, gdy było to moralnie niemożliwe. Wówczas to sam spowiednik mógł nałożyć zwalnianemu od kary odpowiednie zobowiązania, które obowiązywały również pod groźbą popadnięcia ponownie w cenzurę.

Można więc powiedzieć, że władza spowiednika w wypadku nagłym została nieco ograniczona: zarówno tą ostatnią okolicznością, jak i węższym rozumieniem wypadku nagłego.

Wypada nadmienić, iż poleczone w kan. 1355 § 2 skierowanie rozgrzeszonego od kary penitenta do kompetentnego przełożonego kościelnego lub do odpowiednio wyposażonego we władzę kapłana można odnieść do kanonika penitencjarza, tak kapituły katedralnej, jak i kolegiackiej, któremu kan. 508 § 1 przyznaje władzę uwalniania podczas spowiedzi — *vi officii*, lecz bez możliwości delegowania — od *cezurae latae sententiae*, dotąd nie stwierdzonych, jeśli nie są zastrzeżone Stolicy Apostolskiej. Władzę tę kanonik penitencjarz posiada w stosunku do wszystkich przebywających na terenie jego diecezji, wobec zaś diecezjan — wszędzie. Tak więc wymieniony kanonik może uwalniać od wyszczególnionych już 2 ekskomunik oraz 6 interdiktów (lub *suspensioe latae sententiae*, nie zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej).

Ograniczenie władzy spowiednika ustępuje następnie w niebez-

⁴⁴ *Schema documenti quo disciplina sanctionum seu poenarum in Ecclesia Latina denuo ordinatur*, Typis Polyglottis Vaticanis 1973, s. 322 (kan. 41 bis § 1); P. Hemperek, *Ograniczenia władzy*, jw., s. 57—58.

pieczeństwie śmierci penitenta. Kan. 976 stanowi bowiem, że nie tylko spowiednik, lecz każdy kapłan, nie posiadający nawet upoważnienia do słuchania spowiedzi, może w takiej sytuacji ważne i godziwie rozgrzeszyć od jakichkolwiek cenzur i grzechów, nawet jeśli obecny jest kapłan upoważniony do spowiadania. Gdy chodzi jednak o uwolnienie od kary, kan. 1357 § 3 nakłada na spowiednika powinność nałożenia tych samych zobowiązań, jakie nakłada się w omówionym już wypadku nagłym, lecz tylko wówczas, gdy kara — nałożona lub stwierdzona — pozostaje zastrzeżona Stolicy Apostolskiej⁴⁵.

Zakończenie

Kodyfikacja prawa kanonicznego po soborze watykańskim II dała asumpt do zrewidowania wielu instytucji prawnych oraz samych norm regulujących życie Kościoła. Zajmując się aspektem prawnym sakramentu pokuty konsultorzy Papieskiej Komisji dla Rewizji KPK słusznie zwrócili uwagę przede wszystkim na walor święceń kapłańskich, gdy chodzi o szafarza wymienionego sakramentu. Termin „jurysdykcja” zastąpiono terminem „upoważnienie”, w czym lepiej uwidacznia się właśnie rola władzy święceń u szafarza. Korzystanie z niej domaga się jednak specjalnego upoważnienia do wykonywania tej władzy w stosunku do wiernych. Pozwala to lepiej rozumieć, że rozgrzeszenie jest aktem władzy odnoszącej się do sumienia, nie zaś aktem władzy rządzenia.

Znaczącym osiągnięciem nowego kodeksu jest następnie ułatwienie wiernym w korzystaniu z posługi pojednania wskutek rozszerzenia terytorialnego — bez żadnych tu ograniczeń — władzy spowiednika upoważnionego na stałe do słuchania spowiedzi. Na uwagę zasługuje ponadto zniesienie rezerwacji grzechów.

Pryncypialne zreformowanie prawa karnego, ograniczającego kary latae sententiae do niezbędnego minimum, przyniosło ze sobą określone zmiany co do ograniczenia władzy spowiednika, gdy chodzi o uwalnianie od tychże kar na forum sakramentalnym. Władza ta pozostaje znacznie ograniczona, nawet w tzw. wypadkach nagłych tym bardziej, że ustawodawca zrezygnował z dyspozycji dawnego kan. 2254 § 3. Jeśli chodzi więc o szczególne sytuacje, w których obciążeni karami nie zastrzeżonymi Stolicy Apostolskiej, od których może uwalniać jedynie ordynariusz miejsca, biskup i kanonik penitencjarz, pragną uzyskać absolucję, to z pomocą może tutaj przyjść prawo partykularne. Nic przecież nie stoi na przeszkodzie, by — jak to było dotąd w powszechnej praktyce — ordynariusz miejsca udzielał określonym spowiednikom specjalnego upoważnienia do absolucji od wspomnianych kar (np.

⁴⁵ Por. kan. 882 i kan. 2252 KPK z 1917 r.

dziekanom). Wolno mu również udzielić takiego upoważnienia wszystkim spowiednikom w ściśle jednak określonych przypadkach (np. in necessitate communicandi vel celebrandi), czy też miejscach (np. w większych sanktuariach). Chodzi bowiem o to, by reforma prawa kanonicznego, również w omawianym względzie, przekształciła je w skuteczniejsze narzędzie realizacji zbawczej misji Kościoła.

La potestà del confessore nella remissione dei peccati e delle pene secondo il nuovo Codice di Diritto Canonico

La riconciliazione sacramentale celebra visibilmente nella Chiesa il perdono del Padre mediante il Christo nello Spirito e la conversione del peccatore. Il ministro che riconcilia in nome della Chiesa e per l'autorità di Christo trova nel nuovo Codice di diritto canonico le norme secondo le quali esercita il suo ministero.

Nello suo studio l'autore presenta le rispettive norme del nuovo codice riguardo alla potestà del confessore. Prima si tratta del ministro del sacramento della penitenza indicando dei cambiamenti della nuova legislazione. Tra l'altro si sottolinea, che per la valida assoluzione dei peccati, da parte del ministro si richiede sia la potestà di ordine, sia la facoltà di esercitare tale potestà sui fedeli ai quali l'assoluzione viene impartita. Brevemente si poi parla dei doveri del ministro. In seguito l'autore commenta le norme del codice, inserite nel diritto penale, riguardanti l'ambito della potestà del confessore di assolvere dalle pene. In questo campo la suddetta potestà viene assai limitata, tuttavia la legge particolare può introdurre diverse facilità con le quali si può provvedere al „bonum spirituale” dei fedeli.